

# Ostrzeżenia Sanepidu ws. filtrów do wody

**Fakt.pl**

12.02.2013r.

## Zimna woda zdrowia doda?

Nie każda. I nie zawsze. Ci, którzy w trosce o własne zdrowie fundują sobie filtry do wody, mogą zgotować sobie kłopoty. Sanepid ostrzega, że stosowanie filtrów grozi niedoborem ważnych dla zdrowia minerałów, a nawet zakażeniem groźnymi bakteriami, które zbierają się właśnie na filtrze.



Fot. Artur Gierwatowski / Edytor

Jednego możemy być pewni: po przepuszczeniu kranówki przez filtr woda będzie oczyszczona do cna. Także z cennych dla zdrowia minerałów. I gdy się jej napijemy, efekt będzie taki, jakbyśmy pili wodę destylowaną. Rzeczywiście czystą, ale bez żadnych wartości. Niektórzy sprzedawcy filtrów, żeby zarobić, demonstrują "magiczne" sztuczki.

## Triki sprzedawców

Wystarczy przez pojemnik z wodą przepuścić prąd o odpowiednim natężeniu, by z wody wytrąciły się związki chemiczne, które wyglądają przerażająco. Widząc czarną ciecz, chyba każdy jest zaniepokojony. Wmawia się nam, że filtr do wody zabezpieczy nasz organizm przede wszystkim przed wchłanianiem groźnych dla nas metali ciężkich – opowiada "Faktowi" Bogdan Czapla, kierownik oddziału bezpieczeństwa wody w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach.

Co więc robić, jeśli mamy wątpliwości, czy woda, która leci z kranu, jest czysta i bezpieczna dla zdrowia? – Niemal w każdym mieście są Powiatowe Stacje Sanitarno-Epidemiologiczne. Wystarczy tam zadzwonić, by uzyskać informacje na temat stanu wody w naszej okolicy – podpowiada Bogdan Czapla.

## Wystarczy sitko

A najlepszym filtrem jest zwykle sitko montowane w kranie. Nie przepuści żadnych okruchów czy brudu z rur, a jednocześnie nie wyjąłowi wody z minerałów.